

# Arkadio, Z głębi serca ("Najlepsze przed nami")

[Verse 1: Arkadio]

Z głębi serca wypływa, to co dla was nagrywam  
I Boże wybac mi chwile, w których sił mi ubywa  
Raz zrywam się i latam lub pływam i skaczę  
A za chwile już siadam płaczę i raczej kołaczę  
Nie zgadzam się z losem, omijam z Twoim głosem  
Dziś proszę, ręce wznoszę, modlitwy zanoszę, abym poszedł  
Drogą, którą pokazujesz, tam gdzie hard core zupełny  
A ja czasem oczekuję by mnie spokój nappełnił  
Patrząc z boku to stwierdzić można – on jest głupi  
Wierzy nie wiadomo w kogo tanią ściemę kupił  
Lecz ja idę za Tobą w ciemno odczytując znaki  
Boże proszę bądź ze mną, kiedy zło na mnie trafi  
Tyś moją podporą, leczysz rany z przeszłości  
W serce wlewasz miłość i pomagasz przetrzymać złości  
Codzienny pościg zatrzymasz za tym co mało warte  
Kiedy trzeba dajesz mocy i pomagasz trzymać gardę.

[Refren: Arkadio]

To jest modlitwa – dziś nie medytuję w ciszy  
Nie obchodzi mnie co myślisz – kiedy to słyszysz  
I co wtedy piszesz – ja robię to co dobre  
Wiem, że to może pomóc – komuś kto ma w życiu problem

[Verse 2: Arkadio]

Pan daje nam pokój, wolną wolę i spokój  
Świat ma masę pokus, na ogół chce byś miał wrogów  
Na rogu czyha sprawdzian, nieraz aż zadrzy ręka  
Bóg powiada „Niech nie trwoży się serce wasze, nie lęka”  
Dlatego klękam ponownie, prosząc o odwagę  
Rozwagę myśli, powagę, pewność, gdy kroki kładę  
Pan mówi – „Odchodzę, ale przyjdę ponownie”  
Daj mi wiarę, siłę, spokój, gdy upadnę pomóż podnieść  
Szatan kusi, to prawda nie raz próbuje przydusić  
Ja chce nim rzucić – to walka o rozwój ludzi  
Bo większość gdy się budzi, to nawet nie wie po co  
Ja mam wizję by im pomóc a Ty Panie moją mocą.